BR.0012.9.2.2019

PROTOKÓŁ Nr 3/2019
z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
które odbyło się w dniu: 11 kwietnia 2019 roku

I. Posiedzenie trwało od godz. 15.30 do godz. 18.10.

II. W posiedzeniu udział wzięło 5 radnych członków komisji, Pan , Sekretarz Miasta oraz kierownik Wydziału Organizacyjnego i Kadr UM.

Lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Posiedzeniu przewodniczył przewodniczący komisji Sławomir LOREK.

Przewodniczący komisji powitał wszystkich uczestniczących w posiedzeniu.

Porządek obrad:

1. **Rozpatrzenie skargi Pana na Prezydenta Miasta Konina w związku z jego odpowiedzią na skargę na Komisję Naboru udzieloną w dniu 21 marca br. i przeprowadzonym postępowaniem dotyczącym naboru na wolne stanowisko.**
2. **Sprawy bieżące**

I cześć

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK poinformował, cytuję: „Spotkaliśmy się w nawiązaniu do poprzedniego posiedzenia, które się odbyło w dniu 3 kwietnia i to posiedzenie dotyczyło rozpatrzenia skargi Pana na Prezydenta Miasta Konina w związku z jego odpowiedzią na skargę na Komisję Naboru udzieloną w dniu 21 marca br. i przeprowadzonym postępowaniem dotyczącym naboru na wolne stanowisko – postępowanie wyjaśniające.

Podczas tego posiedzenia ustaliliśmy, że w trybie niezwłocznym zwrócimy się, ja w imieniu Państwa, do Prezydenta Miasta Konina, ażeby podał nam wyjaśnienia. I takie wyjaśnienia prezydenta wpłynęły do Państwa w wersji elektronicznej, jak również te wyjaśnienia zawierały załączniki. Dokumenty Państwo otrzymaliście w poniedziałek, w wersji elektronicznej, mam nadzieję, że do Państwa te dokumenty dotarły.

Przypomnę tylko, z jednej strony mamy wyjaśnienie Pana Prezydenta, to jest jedna strona, do tego jest pięć załączników, a mianowicie informacja o wynikach naboru ze strony internetowej Urzędu, protokół z przeprowadzonego naboru, regulamin naboru na wolne stanowisko urzędnicze w Urzędzie Miejskim w Koninie, pisma Pana , które wpływały, one były 26 lutego, 1 marca, 4 marca, 19 marca i 27 marca. My otrzymaliśmy tylko to ostatnie pismo 27 marca, a tu były wcześniejsze pisma kierowane do Pana Prezydenta jak również odpowiedzi z Urzędu Miejskiego 11 marca, 18 marca, 26 marca. Mam nadzieję, że każdy z Państwa z tym się zapoznał."

Chciałbym teraz żebyśmy wzięli pod uwagę te informacje, które są w tych dokumentach i jednocześnie wzięli pod uwagę to, że w dzisiejszym posiedzeniu komisji,

a przypomnę Państwu, na godzinę 16.15 są zaproszone też strony, żeby je wysłuchać. Ostatnio byliśmy trochę zaskoczeni, był tylko Pan , ale nie przyjmowaliśmy wyjaśnień, bo nie mieliśmy kompletu dokumentów.

Tutaj wiem, że również Pan radny Jakub Eltman był w wydziale, z pewnymi dokumentami się zapoznał. Tak jak powiedziałem to co teraz dopiero mamy, to formalnie wpłynęło. Ja bym mimo wszystko chciał, żebyśmy oddzielili dostęp do informacji, która wynika z mandatu radnego, a dostęp do informacji jako decyzja komisji, bo jak Państwo wiecie, my do końca też nie wiemy, bez względu na to jaka będzie podjęta decyzja Rady Miasta, czy to w sposób definitywny kończy problem, który został zgłoszony. Czyli na tyle bym chciał, żeby przy tego typu skargach wzięli jednak pod uwagę, że każdy dokument omawiany tutaj na posiedzeniu komisji, powinien być dokumentem zarejestrowanym, który jest w obiegu dokumentów. Tu również na ostatnim posiedzeniu był obecny Pan radny Jacek Kubiak i była taka propozycja, że Pan dysponuje tymi dokumentami, ale my też nie wiemy co my zobaczymy.

Na przyszłość, jeśli takie skargi będziemy rozpatrywać, ja myślę, że my niczego nie przyspieszymy, musimy się liczyć z tym, że czasem to będzie dwuetapowo, chyba że sprawa jest wiadomo, to też postaram się Państwu pewne rzeczy wcześniej przesłać, a propos tych wyjaśnień, które były na poprzednim posiedzeniu.

Otwieram dyskusję, jaka jest Państwa opinia po zapoznaniu się z tymi wszystkimi dokumentami?

Ja tylko sprostuję jedną rzecz, o której ostatnio powiedziałem podczas posiedzenia komisji, a mianowicie, jeżeli jest mało kandydatów regulamin zgodnie z przepisami daje możliwość przeprowadzenia tylko, połączenia dwóch etapów, czyli nie ma formy pisemnej i nie ma formy ustnej jako dwóch części. Jeżeli Państwo przeczytacie regulamin i zarządzenie prezydenta, które funkcjonuje, to taka możliwość jest dopuszczona.

I również, to co ja zauważyłem, żeby protokół, który jest protokołem ostatecznym, zatwierdzonym przez Pana Prezydenta, a jest w wersji elektronicznej, nie miał autopoprawek, tam akurat było tak. Taki miałbym też wniosek, jeżeli regulamin daje taką możliwość, myślę, żeby protokół był uniwersalny. Czyli, jeżeli jest protokół na procedurę naboru, gdzie jest część pisemna i ustna, to jest to wersja, albo jednego protokołu, a jeżeli jest możliwość ustna, to jest wersja drugiego protokołu. Albo w schemacie protokołu jest możliwość, że osoba protokołująca wybiera jaka to byłaby forma, czy nabór składał się z dwóch część, czy składał się tylko z jednej części. Przypomnę tylko procedura naboru na stanowisko urzędnicze daje możliwość przy małej ilości chętnych zorganizowania tylko części ustnej i wtedy nie ma części pisemnej. To jest taka moja uwaga po analizie dokumentów, którą chciałbym wnieść też do protokołu na przyszłość. Tam Państwo zauważyliście, że jest parafka, że zostało skreślone w protokole część testu, tylko jest część ustna. To jest takie, to co akurat mi się nasuwa, natomiast nie mogę się zgodzić z tym i z tego nie można wyciągnąć, po pierwsze ani wniosku, tak jak Państwo zauważyliście ten protokół jest protokołem, który wymaga zatwierdzenia. I tutaj chciałbym jednak, żeby mimo wszystko rozdzielić sposób naboru na stanowisko urzędniczce, zgodnie z przepisami, które wynikają z ustawy o samorządzie gminnym, z zarządzenia prezydenta, z regulaminu, od innych sposobów wyłonienia, na przykład kierownika jednostki placówki oświatowej, szkoły, gdzie tak naprawdę przepisy szczegółowe, czyli ustawa o systemie oświaty i przepisy dotyczące rozporządzeń inaczej przedstawiają procedurę, gdzie komisja przedstawia kandydata, wyłania kandydata i to jest jak gdyby inna formuła, tu natomiast jest to komisyjny nabór.

Jak Państwu zauważyliście co do tryby odwoławczego, bo jeżeli tak jak w innych naborach są tryby odwoławcze tu akurat trzymajmy się tego co mamy w tych dokumentach."

Przewodniczący Komisji Skarg Wniosków i Petycji otworzył dyskusję.

Radny Tadeusz PIGUŁA, cytuję: „Po przejrzeniu dokumentów, sprawozdań, które otrzymaliśmy drogą elektroniczną odnoszę wrażenie, że procedury zostały spełnione. Tak że trudno mi jest po zapoznaniu się z tymi materiałami przyjąć argumentację Pana , że coś było nie tak. Według mnie kolejność i wszystkie sprawy, które były po kolei, odpowiedzi, zapytania wszystko było spełnione, tak że moje zdanie jest takie."

Radny Marek CIEŚLAK, cytuję: „Ja mam takie pytanie jeśli chodzi o regulamin. Czy on dotyczy wszystkich konkursów na stanowiska jakie się odbywają w mieście i ten zapis, że „mała liczba", jest to taka nieprecyzyjna formuła stwierdzająca, że to powoduje taką dowolność w podejmowaniu decyzji, czy można pisać test, a później jest rozmowa, czy też tego się unika.

Nie wiem, czy nie powinniśmy wnioskować, że w regulaminach powinny być bardziej precyzyjne zapisy, które mówią, że powiedzmy do 3 osób to jest mała liczba, a do 5 osób to jest duża, czy odwrotnie. Tak że mi jedynie się nasuwa taka uwaga i tutaj Pan mógłby mieć jakieś zastrzeżenia do tego, że nie przeprowadzono testu, o który on wnioskował, że nie został poddany temu testowi, ale tutaj znów zapis takiego regulaminu świadczy o tym, że komisja mogła tak uczynić. Tak że nie ma tutaj nieprawidłowości jakie stwierdza Pan w czasie konkursów, że został złamany regulamin. Uważam, że przy tych zapisach, mało precyzyjnych, jednak nie doszło do złamania procedur."

Radna Krystyna LEŚNIEWSKA, cytuję: „Nie jest dokładnie sprecyzowana właśnie, to co Pan radny powiedział ilość osób. Jeżeli do tej pory nie było zaznaczone, że 3 osoby to nie można tego kwestionować, bo jeżeli 4 osoby były i ktoś uznał, to za niewielką ilość osób, to powinno też być w miarę przyjęte, bo nie zmieniliśmy tego. Gdybyśmy to zmienili, że od tej chwili uznajemy, że do 3 osób jest niej niewielka ilość, do 4, a od tej większej ilości, to wtedy moglibyśmy tego punktu się czepiać, ale w tej chwili to uważam, że jeżeli nie było sprecyzowane nie mamy podstaw ku temu, żeby to kwestionować w tym momencie."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK powiedział, cytuję: „Ja tylko Państwu przypomnę, że mówimy o Zarządzeniu Nr 1 z 2009 roku Prezydenta Miasta Konina i to jest regulamin naboru na wolne stanowisko urzędnicze w Urzędzie Miejskim w Koninie. Czyli ten regulamin określa sposób naboru, ale urzędnicze, bo również można przeprowadzać nabór na stanowisko, które nie jest urzędnicze. Tutaj mówimy o stanowisku urzędniczym. Ten regulamin jest od 2009 roku i tutaj jest pewna elastyczność co do formuły. Z drugiej strony, ale to myślę, że to będą wnioski, które będą z naszej strony, które też przekażemy Prezydentowi, bo taka jest nasza rola."

Radny Jakub ELTMAN, cytuję: „Ja mam kilka wątpliwości do całości dokumentacji. W tej dokumentacji przesłanej brakuje mi jednego dokumentu z 1 marca, który był adresowany do Sekretarza za pośrednictwem Pana , po spotkaniu Pana z Sekretarzem Miasta w Urzędzie.

Zacznijmy od tego, że my nie powinniśmy rozstrzygać tego czy ten nabór był słuszny czy nie słuszny, tam bardziej chodzi o to, że Pan nie otrzymał informacji publicznej. To jest bardziej przedmiotem tej skargi, tak mi się wydaje przynajmniej, ja to tak rozumiem. I dziwię się, że 1 marca kiedy Pan był u Pana Sekretarza nie otrzymał od ręki tego protokołu. Prawdopodobnie, gdyby ten protokół wtedy otrzymał nie mielibyśmy tej skargi i tu uważam, że jest poważne naruszenie pewnych przepisów dotyczących dostępu do informacji publicznej. Otrzymał tą odpowiedź pisemnie, ale jeżeli obywatel zjawia się w urzędzie po to, aby ten protokół otrzymać, powinien otrzymać. Dlatego potem utworzyła się ta cała teoria na temat tego, że coś było nie tak z tym protokołem.

Odnośnie protokołów też mam wątpliwości tylko ona nie jest przedmiotem dyskusji, ale mogę Panu przewodniczącemu wykazać, że są protokoły, które zostały także źle sporządzone. Przedstawię to jak będzie Sekretarz Miasta"

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Panie radny nie zgodzę się, że w momencie kiedy obywatel wybiera taka drogę jaką wybrał, a tak jak Państwo wiecie obywatel wybrał drogę taką, że idzie w kierunku dostępu do informacji publicznej możemy zarzucić dzisiaj, że otrzymał to w terminie, bo dostęp do informacji publicznej w sposób precyzyjny określa jaka jest procedura. I to, że akurat ktoś potrzebuje, gdyby to było skierowane z podaniem daty na przykład, natomiast nie chciałbym teraz akurat odpowiadać za Sekretarza, mnie akurat dzisiaj korespondencja między Sekretarzem, bo to jak by przeszło szczebel wyżej skarga jest na Prezydenta, myślę, że to sprawę też dokładnie badał Prezydent. My dzisiaj powinniśmy się zastanowić czy ta skarga jest zasadna czy nie, powinniśmy z tego wyciągnąć wnioski, ale uważam, że w momencie kiedy obywatel decyduje się na taką formułę mógłby skarżyć Sekretarza, gdyby nie był zachowany termin, który wynika z dostępu do informacji publicznej, a ten termin nie został w jakikolwiek sposób naruszony.

Tak że nie zawsze jest tak, że często przygotowanie dokumentów to, to jest pewna procedura. Nam się może wydawać, ze jak obywatel się zwróci o pewną rzecz, Państwo czasem zauważyliście, że nie mogliśmy operować na skardze, którą dostaliśmy podczas sesji, tylko operujemy na dokumencie, który do nas wpłynął wysłany przez biuro. Jeżeli taki dostęp do informacji publicznej wpłynął do Pana prezydenta, Pan prezydent uruchomił procedurę i tutaj tak to jest, że Pan sekretarz był zobowiązany w terminie określonym udzielić odpowiedzi. Ja rozumiem, że byłoby taka informacja w podaniu, że w tym trybie, ale ze względu na i wskazuje datę, bo nie można się czepiać, bo my też do końca nie wiemy. Często odpowiedź na dostęp do informacji publicznej jest też taki, że też to wymaga konsultacji prawnej, bo w trybie chociażby dostępu do informacji publicznej często również to są szersze zagadnienia.

Tak że dostęp do informacji publicznej nie polega na tym, że obywatel przyjdzie do Sekretarza i powie proszę mi ten dokument dać jutro, tylko jest pewien tryb, który to określa. Kiedy Pan wiedział w jakim trybie, to również wiedział jakie są terminy. I teraz moje pytanie jest takie, czy one zostały złamane czy nie? Bo gdyby zostały złamane w pełni się zgadzam z Panem, że Sekretarz nie dopełnił obowiązku i tego dokumentu nie zrobił. Też Państwo zauważyliście, że ta skarga była rozbudowana o drugi ten wniosek, ma być w wersji papierowej i tak dalej, tak że spójrzmy na to razem. A jeżeli Państwo zobaczyliście kiedy te dokumenty otrzymał, to moim zdaniem nie zostały złamane przesłanki akurat."

Radny Jakub ELTMAN, cytuję: „Dlaczego Panie przewodniczący brakuje tego jednego pisma z 1 marca adresowanego do Pana sekretarza?"

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK odpowiada, cytuję: „Powiem tak, przynajmniej dla mnie wyjaśnienia, które otrzymałem, bo to jest pismo, które było kierowane do Pana sekretarza i odpowiedź. Powiem szczerze, że jeżeli to jest skarga na Prezydenta to Prezydent też w jakiś sposób, możemy zadać to pytanie, a jeżeli to jest skarga na Prezydenta, a nie jest to skarga na Sekretarza w tym momencie, to jak gdyby dzisiaj to nie jest dla nas podstawą, bo my dzisiaj rozpatrujemy skargę na Prezydenta, a nie na Sekretarza. To jest relacja zależności między Sekretarzem, a Prezydentem."

Radny Jakub ELTMAN, cytuję: „Ale podstawą złożenia skargi na prezydenta, było rozpatrzenie skargi na sekretarza, które nie zadowoliło mieszkańca Konina."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK odpowiada, cytuję: „Dobrze, ale jeżeli mieszkaniec Konina w tym momencie złożył i to go nie zadowoliło to trudno, żebyśmy my analizowali co go niezadowoliło. My mamy skargę na prezydenta i trzymajmy się dzisiaj tego, co jest w skardze na prezydenta, a nie tego co było pod drodze."

Radny Jakub ELTMAN pyta, cytuję; „Zatem dlaczego nie została nam przedstawiona cała ta korespondencja Pana z Urzędem Miejskim?"

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Powiem szczerze, mi akurat nie brakuje tej korespondencji, ale możemy to jeszcze wyjaśnić, bo mi nie brakuje."

Radny Marek CIEŚLAK zapytał, cytuję: „Czy ona w znaczący sposób zmienia sytuację?"

Radny Jakub ELTMAN, cytuję: „Zmienia troszeczkę, w sensie opisuje sytuację spotkania mieszkańca z Sekretarzem."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „To nam przekazało Biuro Prezydenta."

Radny Jakub ELTMAN, cytuję: „Ale prosiliśmy o przekazanie całej dokumentacji i cała dokumentacja nie została przekazana, bo jednak jest pismo, które wpłynęło do Urzędu, a nie zostało przekazane naszej Komisji."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Dobrze, tu się zgodzę. Natomiast ja chciałbym powiedzieć czym my się zajmujemy, my się nie zajmujemy dzisiaj skargą na Sekretarza, tylko zajmujemy się skargą na Prezydenta, czyli skarga na Pana Sekretarza została przez Pana Prezydenta uznana jako bezpodstawna. I ona jak gdyby dzisiaj dla nas nie jest podstawą sporu, bo on nie skarży się na Sekretarza, bo gdyby skarżył się na Sekretarza, to ty, by zajmował się prezydent w zależności służbowej, która jest.

Możemy dzisiaj zakończyć, że prosimy o uzupełnienie o tą skargę. Ja traktuję, że komplet dokumentów jakie są i jeżeli brakuje istotnego dokumentu, ja nie przyjmę

żadnego dokumentu, który nie został przekazany przez Prezydenta, tak jak nie dołączyliśmy Panie radny Jakubie Eltman, które miał Pan Dla mnie akurat ta korespondencja nie ma żadnego znaczenia w tym czym my się zajmujemy. My się zajmujemy skargą na Prezydenta i Pan , a nie skarga, że Pan Sekretarz i Pan Prezydent, bo jak gdyby to nie jest naszym elementem."

Radny Marek CIEŚLAK stwierdzi, cytuję: „Tak naprawdę Pan ma pretensję do Pana Prezydenta, że mało precyzyjnie odpowiedział na jego pismo."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Tylko powiem tak to jest dokument, który w żaden sposób nie odwołuje do wcześniejszej korespondencji, bo jeżeli tam by było, że jednocześnie anuluję sprawę z lutego o dostęp do informacji publicznej, proszę zobaczyć, to jest dokument z marca, który później dotyczy bezpośrednio samego protokołu. Ale trzymajmy się tego, że Pan w tym piśmie z marca w żaden sposób nie anulował swojego postępowania i dzisiaj tak naprawdę Pan skarży niezachowanie przepisów, czy zasad dostępu do informacji publicznej, a użył takiej formuły.

Dla mnie bardzo ważny jest ten pierwszy dokument, który został złożony i czytałem też wyjaśnienie Prezydenta. Dla mnie brak tego dokumentu niczego nie wnosi, żebyśmy dzisiaj mogli to ocenić, ale jeżeli Pan uważa inaczej, to będzie Pan Sekretarz o godzinie 16.15 i możemy tym się zająć. Przecież jak Pan zauważył, to tak jak tutaj zostało to wyjaśnione.

Pamiętajmy jedno, jakąkolwiek podejmiemy decyzję, Rada podejmie ostateczną, natomiast może się okazać, że ta sprawa i tak będę rozpatrywana przez sąd administracyjny. Zadamy pytanie i możemy prosić o uzupełnienie, natomiast moim zdaniem to pismo w żaden sposób nie wpływa, bo to jest tak naprawdę dotyczy jak gdyby protokołu z naboru, który był 19 lutego i to jest jak gdyby skarga na sekretarza. To wpłynęło 1 marca, możemy wyjaśnić czy w obiegu dokumentów to jest."

Radny Jakub ELTMAN, cytuję: „... z tego powodu, że jest tam wyraźnie napisane, że po wizycie w Urzędzie Pan nie otrzymał tego protokołu."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Ale Panie radny Eltman, jeżeli Pan wcześniej zwrócił się, ażeby to było w trybie dostępu do informacji publicznej i prosi jeszcze na piśmie, to Pan przy każdym wejściu do urzędu nie dostaje dokumentów, to nie ma takiej procedury. Jest procedura określająca dostęp do informacji publicznej i to nie jest wola Sekretarza, czy nie wola Sekretarza, tylko to jest pewna procedura, która wynika z litery prawa."

Radny Jakub ELTMAN, cytuję: „Możemy to potraktować jako podwójne prowadzenie sprawy. Najpierw wystosował oficjalne pismo myśląc, że zdąży w odpowiednim terminie, a następnie udał się sam do Urzędu, rozpoczynając drugą."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Ale nie ma w regulaminach trybu odwoławczego, od tego zacznijmy."

Radny Jakub ELTMAN, cytuję: „Nie wiem po co mu ten protokół był, był mu potrzebny w takim terminie jaki chciał. Chodzi mi o to Panie przewodniczący, że rozpoczął w takim razie dwie procedury. Najpierw procedurę pisemną, a będą u Sekretarza Miasta rozpoczął drugą procedurę załatwienia sprawy bezpośrednio.

Tak jak my tydzień temu rozpoczęliśmy procedurę pisemną, ja czekałem na dokumenty do poniedziałku, ale że byłem niecierpliwy, to poszedłem do urzędu i je dostałem w drugim trybie i czym się różną te tryby? Niczym. I tu dostałem dokumenty i tu dostałem dokumenty."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Różnią się, dlatego, że te, które Pan dostał jako radny, a różnią się, bo dzisiaj są wyartykułowane i dzisiaj każde słowo, które będzie w protokole i uchwała rady miasta może być sprawą w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym."

Radny Jakub ELTMAN, cytuję: „Dlatego z tego spotkania, po to jest to pismo, które wpłynęło i które opisuję tę sytuację, która miała miejsce między Panem
a Panem Sekretarzem. Chodzi mi o tą sytuację przede wszystkim."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Dobrze, ale jeszcze raz powtórzę, to jest sytuacja między Panem , a Panem sekretarzem. Natomiast Pan 27 marca złożył skargę na Prezydenta/"

Radny Jakub ELTMAN, cytuję: „W skardze Pan opisuję właśnie sytuację „Gdy przyszedłem do Sekretarza Miasta w dniu 1 marca otrzymałem na mój wniosek o wydanie protokołu odpowiedź, że nie Sekretarz nie mówił, że musi wyjechać na ważne spotkanie, w odpowiedzi pisemnej było, że musi. Sekretarz nie mówił wówczas, że protokół istnieje, że może go otrzymać i tak dalej. Więc jest to zawarte w skardze Panie przewodniczący."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „W pełni się zgadzam. To jest pismo, które było do sekretarza, a ponieważ po tym piśmie Pan stwierdził, że nie jest z tego zadowolony uruchomił następną procedurę, która jest dzisiaj dla mnie nadrzędna. To pismo proszę zobaczyć jest do Sekretarza, my natomiast uczyliśmy się do Prezydenta przez Biuro Prezydenta w tej sprawie. Podpisałem dokładnie to co Państwo usłyszeliście w czasie obrad, żebyśmy wiedzieli co dzisiaj jest nadrzędne na posiedzeniu. My jako członkowie komisji rozpatrujemy skargę na Prezydenta w oparciu o to, co zostało zawarte w piśmie z 27 marca skarga na Prezydenta. My również w tej skardze Pana
mamy informacje o spotkaniu, które było u Pana Sekretarza. Przecież ja o tym czytałem, nie wiedziałem, że to było w formie pisma, że w tym dniu, w którym było. Ale proszę sobie przeczytać to co podnosi Pan , tutaj również mamy informację „gdy przyszedłem do Sekretarza w dniu byłem w trakcie przygotowania odpowiedzi. Sekretarz mi nie mówił, że musi wyjechać pilnie z pracy, można to sprawdzić. Sekretarz nie mówił wówczas, że protokół istnieje..." My wiemy o wizycie Pana , bo on nam to opisał, tylko nie wiedziałem, że to się kończyło pismem, które było. Tu jest słowo na słowo, ja nie widzę tutaj problemu, bo ja o tej wizycie wiedziałem. Sekretarz nie ma obowiązku odpisywać na to, bo nie ma obowiązku, jeżeli poszło to szczebel wyżej, czyli poszła skarga. Proszę się wczytać

Panie radny Eltman to jest strona 1 w dokumencie z 27 marca i macie Państwo ta sytuację dokładnie opisaną, ostatni akapit.

W takim razie jakie wątpliwości Państwo formalnie zgłaszacie? Bo chciałbym, żebyśmy byli przygotowani do spotkania, które będzie. Wątpliwości takie, jakie pytania zadamy pytania stronom, które się pojawią o godzinie 16.15. Przyjdzie chyba Pan Sekretarz albo Prezydent, albo oddelegowała osoba przez Pana Prezydenta, przyjdzie Pani kierownik Joanna Hernes i przyjdzie Pan .

Na podstawie dokumentacji pierwsza wątpliwość jest taka, dlaczego w dokumentacji brakuje tego dokumentu, tak? Jest ustosunkowanie się w tym materiale Pana , to jest pierwsze. Co jeszcze?

Jeszcze raz powtórzę, cokolwiek dzisiaj powiemy mówimy o jednym protokole i też Panu na to zwróciłem uwagę, że sam to powiem, o to zadam pytanie, nie podoba mi się to, że jest wersja i parafka, natomiast nie zajmujemy się dzisiaj wersją innych protokołów."

Radny Jakub ELTMAN zwrócił uwagę na istnienie innych protokołów, które zawierają ten sam błąd.

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Mogę Pana zapewnić, że Pan Prezydent kiedy podpisuje, gwarantuję Panie radny Eltman, że na pewno wiedział czy jest jedno czy dwuetapowo, bo tak naprawdę tutaj myślę, że jest decyzja Pana Prezydenta. Na pewno regulamin powinien określać to."

Radny Jakub ELTMAN: „Podpisał się pod protokołem, jest napisane po teście i po rozmowie kwalifikacyjnej, a okazuję się, że była tylko rozmowa kwalifikacyjna."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Ale to to już było powiedziane, to na pewno należy poprawić."

Radny Jakub ELTMAN dodał, cytuję: „Proszę o zaznaczenie, że nie jest to tylko jeden przypadek, taka sama sytuacja miała miejsce w naborze do Wydziału Strategii i Marketingu"

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Nie analizowałem tego, nie odpowiem, ale „ok". Tylko to już będzie bardziej dotyczyło naszych uwag, bo my będziemy też mówić, będzie Pan sekretarz, będzie Pan , natomiast my i tak zostaniemy sami i pewne rzeczy, które my jako wnioski przekażemy nie są związane z tą sprawą i my je przekażemy jako uwagi komisji. Chciałbym, żebyśmy byli zgodni co do procedur, też uważam, że to powinno być precyzyjnie.

Ja chciałbym, żebyśmy najpierw spróbowali się skoncentrować na tym czy jesteśmy dzisiaj w stanie zakończyć sprawę Pana , bo albo dzisiaj zrobimy następne posiedzenie, ale dla mnie jeszcze raz powtórzę, nie jest to przedmiotem sprawy, co się działo z tym pismem kiedy Pan Wiśniewski dokładnie nam opisał jak ta rozmowa wyglądała, bo dzisiaj będzie słowo na słowo. A Pan Sekretarz nie musiał na to odpowiadać jeżeli wprowadził do systemu 1 marca, ma 14 dni albo i 30 dni na odpowiedź, dobrze Pan wie, a jeżeli już w tym czasie wpłynęła skarga najpierw na sekretarza, a później na prezydenta, to nie wiem czy Pan zauważył, że tutaj zapętliło się kilka procedur administracyjnych, które zostały przez Pana wywołane w bardzo krótkim czasie.

Chciałbym, żebyśmy mimo wszystko wzięli pod uwagę również pewien czynnik emocjonalny, że ktoś startuje w postępowaniu i przegrywa. Tak że mimo wszystko chciałbym, żebyśmy się na tym skoncentrowali.

Ja chciałbym, żebyśmy to wyartykułowali, ale Panu Prezydentowi, bo to od Pana Prezydenta zależy jaki jest regulamin i na pewno powinien regulamin ulec rewolucji i powinien być zapis, że w sposób precyzyjny jest określona liczba osób, które biorą udział, albo wskazane by było, ażeby forma była pisemna i ustna, a nie możliwość wyboru. Powiem uczciwie, że mi po tej całej procedurze nasuwa się taki wniosek, żebyśmy wprost prosili Pana Prezydenta, że sugerujemy jako członkowie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, ażeby regulamin był zmieniany w tym zakresie, że każdy nabór na stanowisko urzędnicze ma formę pisemną i ustną, a nie ma możliwości wyboru i wtedy mamy z jednej strony wynik testu, który określa, też Państwo wiecie, że wyniki testu też ktoś może się z tym nie zgodzić, ale jeśli test, zawiera pytania, zawiera zakres, to wtedy można porównać, tak naprawdę oceniamy czy ktoś dobrze ocenił czy odpowiedź jest prawidłowa czy nie, a kwestia ustnego to jest kwestia też do analizy."

Radny Marek CIEŚLAK pytał, cytuję: „Decyzję kto podjął, że jest tylko ustna, a nie pisemna, w którym momencie ta decyzja była podjęta?"

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Regulamin myślę za to opowiada, przecież dobrze Państwo wiecie, że zależy to od ilości osób, że czasem jest tak, że zgłosi się 12 osób, a przyjdą 2 osoby i ja myślę, że ta decyzja była w dniu jak gdyby na gorąco ile osób się zgłosiło. Jeżeli było mało osób, a regulamin dawał taką możliwość, ja bym zawsze sugerował, żeby był test.

Odniosę się do Pana doświadczenia, jeżeli ktoś kiedyś w egzaminie maturalnym mógł podjąć decyzję czy zdaje rozszerzony, w dniu egzaminu była taka możliwość prawna również, szczególnie na początku wprowadzania nowej matury i mógł podjąć decyzję nawet w dniu egzaminu.

Tutaj mogło być tak, że ktoś słabo napisał i po co on jeszcze ma przystąpić do drugiej części, to są dwie niezależne, Panie Jakubie oddał walkowerem, zrezygnował po prostu ocenił swoje możliwości, tak że to jest łatwe wytłumaczenie.

Natomiast powiem szczerze, możemy o to pismo spytać, ale ja przynajmniej jestem o tym przekonany w 100%, że w żaden sposób nie rzutuje na to czym powinniśmy się zająć, bo raz że wiemy o tym, ja wiedziałem o rozmowie. Gdyby Pan w tej skardze napisał, że złożył, ale proszę zobaczyć Pan się odwołał do naboru w takiej formule, ale uruchomił wcześniej procedurę dostępu do informacji publicznej. I powiem szczerze, że bym mógł na miejscu Pana Sekretarza z Panem 3 godziny rozmawiać, ale myślę, że każdy odpowiedzialny wiedząc, że ma procedurę dostępu do informacji publicznej i tak wie, że ona jest nadrzędna, a rozmowa jest rozmową.

Przepraszam, uważam, że mamy komplet dokumentów, które odpowiadają na pytanie skargi na Prezydenta, bo to jest dla nas nadrzędne."

Radna Krystyna LEŚNIEWSKA stwierdziła, cytuję: „Poprawienie tego zapisu, żeby było pisemnie i ustnie. Sama forma ustna może wywoływać, że jak ktoś chciał, to tak sobie „pogadał"."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Pani radna Leśniewska powiem uczciwie, że jak tydzień temu było posiedzenie sam przewodniczyłem paru naborom, ale one zawsze były pisemne, ale było tylu chętnych, że nie było tutaj możliwości."

Radna Krystyna LEŚNIEWSKA, cytuję: „Co napisane to napisane, nikt nie zarzuci, że tam jakieś były pytania stronnicze, takie siakie, owakie."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Ale Pani radna po części pisemnej, ktoś kto nie przeszedł zawsze zarzuci, że pytania były za szczegółowe.

Odnosimy się póki co do skargi na Prezydenta, spytamy o ten dokument, dobrze? Natomiast chciałbym ewentualnie, żeby te nasze wnioski, które były możemy je wyartykułować, ale to akurat nie jest w gestii Pana Sekretarza, tylko w gestii Pana Prezydenta. Na pewno dzisiaj powiemy tutaj o protokole, że jeżeli jest tyko forma, powiemy, że będziemy sugerować, ale to już nie w stosunku do Pana Sekretarza, bo to nie od Sekretarza zależy Panie radny Eltman, czy Prezydent zarządzenie takie podpisze czy inne, mówimy o tym regulaminu, który jest.

Protokół to powiem, tutaj w pełni się zgadzam, gdyby to był protokół ręcznie uzupełniany, ale to był protokół w wersji elektronicznej."

II cześć
z udziałem Sekretarza Miasta Konina, kierownika Wydziału Organizacyjnego i Kadr oraz Pana

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Witam Państwa bardzo serdecznie.

Zgodnie z naszymi prośbami, które były skierowane z posiedzenia, które odbyło się 3 kwietnia, otrzymaliśmy wyjaśnienie Pana Prezydenta, otrzymaliśmy załączniki, a przypomnę dzisiaj na tym posiedzeniu zajmujemy się skargą, która została złożona przez Pana i to była skarga, którą mamy w dokumentach z 27 marca.

Po dokładnej analizie dokumenty, które otrzymaliśmy z Biura Prezydenta mamy parę uwag, stąd chciałbym żebyśmy sobie w takiej formule wyjaśnień podyskutowali. Przypomnę tylko dla nas tak naprawdę ważny jest dokument, który wpłynął 27 marca, który ma formułę skargi na Prezydenta Miasta Konina Pana Piotra Korytkowskiego w związku z jego odpowiedzią na skargę na komisję naboru udzieloną w dniu 21 marca, datowaną z dnia 18 bieżącego miesiąca i prowadzonym postępowaniem.

Przypomnę analizowaliśmy treść skargi, która była przez Pan złożona i analizowaliśmy dokumenty, które po ostatnim posiedzeniu Komisji otrzymaliśmy od Pana Prezydenta. A przypomnę tymi dokumentami jest wyjaśnienie Pana Prezydenta i to wyjaśnienie Pana Prezydenta data jest 5 kwietnia, ale do Biura Rady wpłynęło 8 kwietnia i to jest akurat strona dokumentów i do tego mamy załączniki. I to jest informacja o wynikach naboru ze strony internetowej urzędu, protokół z przeprowadzonego naboru, regulamin naboru na wolne stanowisko urzędnicze w Urzędzie Miejskim w Koninie, pisma Pana z dnia 26 lutego, 1 marca, 4 marca, 19 marca, 27 marca i odpowiedzi, które były z urzędu udzielane 11 marca, 18 marca, 26 marca. Po dokładnej analizie tych dokumentów pojawiła się sprawa jednego dokumentu, który był w posiadania Pana radnego Jakuba Eltmana, który nie był dołączony do tej korespondencji, ale to był

dokument, który był skierowany przez Pana do Pana Sekretarza Miasta 1 marca, natomiast z treści Pana skargi wiemy, że Pan odbył rozmowę i tak dalej.

Tak że mamy taką lukę gdy chodzi o korespondencję, ale to za chwilę w dyskusji to sobie wyjaśnimy. Natomiast akurat dla mnie raz, że to był dokument kierowany do Pana Sekretarza i mówił o rozmowie, a co było w tej rozmowie to każdy z nas się zapoznał w skardze Pana , bo ta skarga Pana mówi o Pana rozmowie, która była 1 marca i to jest na pierwszej stronie tego dokumentu, ostatni akapit odnoszący się *„gdy przyszedłem do Pana Sekretarza 1 marca był w trakcie przygotowania Sekretarz mówił, Sekretarz nie mówił wówczas"*, ale mówimy tutaj co mówił Pan Sekretarz. Pan tą wizytę zakończył dokumentem, którego my nie otrzymaliśmy jako Komisja, ale tak naprawdę on mówi o rozmowie, to jest taka nasza uwaga. Jak również przeanalizowaliśmy szerzej, czyli również przeanalizowaliśmy dokumenty, które dotyczą naboru, przypomnę jakie dostaliśmy te załączniki, czyli informacje o wynikach naboru na wolne stanowisko urzędnicze, mamy protokół i tutaj też będziemy mieli pytanie co do protokołu, mamy zarządzenie prezydenta z 2009 roku i z tym się zapoznaliśmy. Tak że w tej chwili bardzo bym prosił, otwieram taką rozmowę, wszystko jest protokołowane, przy zadawaniu pytań proszę włączyć mikrofon i również osoby, które udzielają odpowiedzi.

Ta Komisja rozpatruję tą skargę albo uda nam się dojść do wniosku i zaopiniowania treści uchwały, która będzie skierowana na posiedzenie Rady Miasta. Przypomnę procedura jest taka, że my jako członkowie Komisji wypracowujemy treść uchwały, a Rada Miasta tą uchwałę przyjmuję albo odrzuca w zależności od tego jaka jest treść. Obowiązuje normalny tryb odwoławczy, tak jak do każdej uchwały Rady Miasta.

Kto z członków Komisji chciałby zadać pytanie i wyjaśnienia, co do jakości dokumentów, dokumentów z czym się Państwo zapoznali."

Radny Jakub ELTMAN, cytuję: „Panie przewodniczący chciałbym właśnie zapytać o tej jeden dokument, o którym już Pan przewodniczący mówił. Panie Sekretarzu w dokumentacji którą otrzymaliśmy z Urzędu Miejskiego w sprawie posiedzenia Komisji nie otrzymaliśmy jednego dokumentu, który jest nadany przez Pana do Sekretarza Miasta został przyjęty w Biurze Obsługi Interesanta 1 marca 2019 roku. Dlaczego nie otrzymaliśmy tego dokumentu?"

Sekretarz Miasta Marek ZAWIDZKI odpowiedział, cytuję: „To jest wniosek, z którym Pan przyszedł do mnie żądając protokołu i potem ręcznie dopisana została treść po wyjściu z mojego gabinetu, a czemu go nie ma to nie wiem, ale u Pani kierownik powinien być ten dokument."

Kierownik Wydziału Organizacyjnego i Kadr Joanna HERNES powiedziała, cytuję: „Pan złożył wniosek 26 lutego o udzielenie odpowiedzi, zanim otrzymał odpowiedź przeszedł do Pana Sekretarza, żeby przyspieszyć tę procedurę czyli, żeby uzyskać szybciej, żeby natychmiast to skserować.

Złożył najpierw normalnie wniosek o tej protokół, następnie chcąc przyspieszyć prawdopodobnie udał się do Pan Sekretarza, ponieważ Pan Sekretarz mu na miejscu nie wydał tego dokumentu, to z tym pismem jakby ponaglającym dopisując ta formułkę tak się domyślam, że poszedł do Biuro Obsługi Interesanta i do rejestrował to drugie pismo ponaglające, ale faktycznie nie wiem dlaczego nie mam, ale to jest tyko dopisane do treści."

Sekretarz Miasta Marek ZAWIDZKI, cytuję: „Przepraszam powinno być, nie wiem jak to się stało, to było dodatkowe pismo. Chciałem powiedzieć tak, że procedura zaczęła się od pisma, wniosku o dostęp do informacji publicznej. W między czasie gdy przygotowywaliśmy odpowiedź na ten wniosek Pan przyszedł żądając tych dokumentów z tym pismem, którego my akurat tutaj nie mamy, ale powinno być, że żąda szybciej protokół i potem dopisał treść ręcznie. A ja w tym czasie, jeżeli już przy tym jestem powiedziałem, że otrzyma Pan odpowiedź łączną na pismo, wniosek o dostępie do informacji publicznej, zgodnie z obowiązującymi przepisami i według kolejność wpływu wniosku, tyle mogę powiedzieć."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „W takim razie, jeżeli mogę taki wniosek, ponieważ mówimy o pewnym dokumencie, dysponujemy kopia, ale mam gorącą prośbę i to taki mój formalny wniosek, ażeby do całej sprawy Pan Sekretarz dostarczył. Zwrócimy się na piśmie do Pana Prezydenta, ale po dzisiejszym posiedzeniu uzupełnienie dokumentacji, którą otrzymaliśmy o pismo, które było kierowane do Pana sekretarza z 1 marca, bo powiem szczerze w skardze nie było słowa, że jest to pismo. Pan użył sformułowania, że po rozmowie. Natomiast jest to dokument, który miał formę pisemną i bardzo bym prosił, żebyśmy my również otrzymali, nie możemy się dzisiaj posługiwać do końca, to na pewno będzie uzupełnienie w tej dokumentacji, która jest."

O głos poprosił cytuję: „Chciałem powiedzieć, że po rozmowie w dniu 1 marca z Panem Sekretarzem, gdy poprosiłem o przekazanie tych dokumentów i się dowiedziałem, że ich nie dostanę tego dnia, poprosiłem o to, żebym mógł dostać w poniedziałek ze względu na upływający 7 dniowy termin od dnia zawiadomienia mnie o rozstrzygnięciu naboru. Dowiedziałem się, że też nie dostanę w poniedziałek, w związku z tym złożyłem wniosek w biurze podawczym tego dnia, w tej formie, którą Państwo macie kopię."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Dziękuje. Natomiast też pamiętajmy o tym, że wcześniej Pan złożył w formie dostępu do informacji publicznej, która jest akurat w taki, a nie inny sposób precyzyjnie określoną procedurą i teraz moje pytanie jest następujące. Czy od złożenia tej procedury zostało złamane prawo w dostępie do informacji publicznej, o którą Pan się ubiegał, według Pana? Bo jeżeli Pan złożył skargę, to znaczy, że..."

Pan , cytuję: „Jeżeli chodzi o dostęp do informacji publicznej, otrzymanie dokumentów, o które wnioskowałem, to prawo nie zostało złamane dlatego, że ustawa mówi, że w ciągu 14 dni powinno się otrzymywać wnioskowane dokumenty. Termin został zachowany, w 12 dniu został ten dokument mi wysłany. Natomiast, jeżeli jeszcze mam wrócić do tego pisma z dnia 1 marca, to tutaj doprecyzowałem jeszcze dodatkowy wniosek mój, żeby oprócz tych dokumentów z BIP, żebym jeszcze otrzymał protokół z naboru jako dodatkowy dokument. Zależało mi na tym szczególnie dlatego, że chodziło mi o poznanie dokładne wyników oceny naboru."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Zgadza się, natomiast tak, po pierwsze w dostępie do informacji procedura nie była, po drugie, bo Pan mówił o terminie.

Czy regulamin naboru daje możliwość trybu odwoławczego i on jest określony w ilości dniach, bo tutaj gdzieś te daty się pojawiają."

Pan odpowiedział, cytuję: „Protokół był mi potrzebny, żeby poznać szczegóły związane z oceną poszczególnych kandydatów i protokołem, który jest podstawą do dokonania wyboru osoby na stanowisko, na które jest przeprowadzony ten nabór."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „I protokół Pan dostał w 12 dniu od złożenia dokumentów w ramach dostępu do informacji publicznej zgodnie z terminem czasowym, który jest określony przez przepisy? Było pytanie do Pana sekretarza."

Sekretarz Miasta Marek ZAWIDZKI powiedział, cytuję: „Ja chciałem jeszcze uzupełnić, jeśli chodzi o to pismo z 3 marca, ono tak wyglądało w wersji pierwszej. Mianowicie wniosek proszę o udostepnienie dokumentów w wersji papierowej i Pan z tym do mnie wszedł i ja powiedziałem, że w tym momencie, to jest niemożliwe i wtedy Pan dopisał tą treść, która jest ręcznie."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „To są różne pisma, to są z tej samej daty dwa pisma skierowane o wersje papierową. Mamy w dokumentacji, dlatego spójrzmy na to, że przeanalizowaliśmy już wszystko, wpłynęło pismo w ramach dostępu do informacji, potem wpłynęło pismo uzupełniające, że ma być wersja papierowa i datowane z 1 marca."

Sekretarz Miasta Konina Marek ZAWIDZKI, cytuję: „Ja chciałem odpowiedzieć, to co jest meritum sprawy też. Pan ponaglał nas pisząc i twierdząc, że on chce się odwołać o wyników naboru. W prawie, zarówno w ustawie o pracownikach samorządowych jak i w naszym regulaminie nie ma procedury odwoławczej, nie ma po prostu możliwości odwołania zgodnie z obowiązującym prawem i tak to wygląda. Czy by Pan to otrzymał wcześniej czy później tej możliwości, z przykrością stwierdzam, nie ma w obowiązujących dzisiaj przepisach. Być może w przyszłości należy to zrobić, zależałoby to od dobrej woli już Pana Prezydenta, ale ustawa o pracownikach samorządowych nie wspomina o możliwości odwołania."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „My się zapoznaliśmy również z regulaminem, który jest od 2009 roku i nie ukrywam tutaj też będziemy mieli pewne wnioski jako Komisja do Pana Prezydenta w tej materii, ale jak już mówimy o tym protokole, to stwierdzamy, że Pan otrzymał ten protokół w trybie, który wynikał z uruchomionej procedury dostępu do informacji publicznej. Ten protokół jak Państwo zauważyliście i tam proszę zobaczyć kiedy ten protokół został zatwierdzony formalnie przez Pana Prezydenta i uwagi, które mamy, które są i to są uwagi bardziej porządkowe.

Też może wyjaśnię, bo 3 kwietnia brał udział w posiedzeniu Pan i ja mówiłem o takim swoim osobistym doświadczeniu przewodniczenie komisji, gdzie była część pisemna i część ustna, bo nigdy nie było części ustnej z tego powodu, że było zawsze wielu kandydatów. Natomiast to co nasuwa nam się jako komisji po analizie, ale to skierujemy do Pana Prezydenta, ażeby dokładniej były sprecyzowane w zarządzeniu

do regulaminu formuły, jeśli chodzi o protokół. Jeżeli jest protokół, to żeby ten protokół był już w takiej wersji ostatecznej po zatwierdzeniu bez dopisków ręcznych, bo tutaj też co zostało zakwestionowane przez Pana , to kwestia antydatowania, jakiś uwag do tego protokołu. A zauważyliśmy, że została w tym protokole skreślona formuła, że z testu i części ustnej. Tak że albo zostaną opracowane dwa protokoły, jeden protokół tylko kiedy nabór jest w oparciu o formę ustną i drugi protokół na formę pisemną i ustną, jeśli cały nabór jest wykorzystujący te dwie części.

Natomiast też będziemy sugerować i taka informacja dla Państwa, będziemy wnioskować do Pana Prezydenta, ażeby zmienił ten regulamin z 2009 roku, ażeby jednak na sztywno wpisać część pisemną i część ustną, bo tak jak powiedziałem jest możliwość zgodnie z ustawą, ale to nie znaczy, że nie można Panu Prezydentowi sugerować, żeby to było na sztywno wpisane, że jest i część pisemna i część ustna. Nawet jak jest jeden kandydat, to ten kandydat powinien spełnić te dwie części, bo również tak jak powiedziałem, łatwiej czasem jest kwestionować część pisemną i formułę odpowiedzi, niż część ustną, bo to jest też tutaj poruszane."

Pan , cytuję: „Chciałem się odnieść się tutaj do wcześniejszej wypowiedzi. Protokół uzyskałem w 12 dniu od złożenia wniosku, w 20 dniu od momentu, w którym powinien byś sporządzony, a po prostu te okoliczności budzą co najmniej moje zdziwienie dlatego, że ustawa o dostępie do informacji publicznej w art. 10 ust. 2 mówi, że „informacja publiczna, która już istnieje, może być niezwłocznie udostępniona w formie ustnej bądź pisemnej i bez pisemnego wniosku". W związku z tym, jeżeli ten protokół był sporządzony, tak jak na nim jest adnotacja Pani kierownik Hernes w dniu 20 lutego, to coraz większym zdziwieniem napawało mnie, dlaczego nie mogłem dostać tego protokołu niezwłocznie po złożeniu wniosku. I ja dlatego monitowałem, dlatego przyszedłem właśnie do Pana Sekretarza w dniu 1 marca i prosiłem o udostępnienie w dniu 4 marca do końca dnia, dlatego, że są różne terminy, jeżeli chodzi o postępowanie administracyjne, nie wszystkie sprawy są regulowane przez przepisy i najkrótszy termin administracyjny, który przewiduje KPA jest to 7 dni. Dlatego uważałem, że jeżeli poznam okoliczności związane z dokonanym naborem, ocenę poszczególnych kandydatów, będę mógł zrozumieć tą decyzję i dlatego mi zależało, żeby w ciągu ostatniego 7 dnia, o którym się dowiedziałem, o dokonanym rozstrzygnięciu, żeby właśnie ten protokół mieć jak najszybciej."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Zgadzam się, tylko gdyby była inna kolejność Panie Krzysztofie, żeby Pan najpierw w ramach dostępu próbuję zdobyć tą informacje w ciągu 7 dni, a Pan uruchomił procedurę dostępu pisemną, Pan jeszcze w tym samym jak gdyby terminie prosił, żeby to wszystko było w wersji papierowej i powiem szczerze, że gdyby Pan jeszcze w tym wniosku, który był, bo dla mnie to jest taki z jednej strony próba uruchomienia dwóch procedur administracyjnych w ramach jednego urzędu. Jeżeli Pan się zwrócił w dostępie do informacji publicznej i ten wniosek był złożony i był złożony do Pana Prezydenta, to albo trzeba było w tym co Pan tutaj zrobił żeby skrócić ten termin, albo anulować i się do tego ustosunkować i tak dalej. Tutaj mimo wszystko uruchomił Pan pewną machinę administracyjną, która nie ostała zatrzymana, myślę, że jest Pan tego świadomy."

Pan odpowiedział, cytuję: „Powiem, że niezbyt rozumiem wypowiedź Pana przewodniczącego, dlatego że ja się zwróciłem w trybie informacji publicznej, a ten tryb nie oznacza, że dokument, który istnieje można dostać dopiero w 12 czy 14 dniu od złożenia wniosku. A jednocześnie wyjaśniam, że chodziło mi o to, żebym jak najszybciej dostał te dokumenty dlatego, że chciałem się zmieścić w ciągu 7 dni od otrzymaniu informacji o rozstrzygnięciu wyników naboru."

Sekretarz Miasta Marek ZAWIDZKI, cytuję: „Chciałem się odnieść, jako pierwsze Ustawa o dostępie do informacji publicznych posługuje się KPA tylko w przypadku kiedy dajemy negatywną decyzję w sprawie wniosku, tak że termin jest od 0 do 14 dni do załatwienia sprawy. Druga rzecz, chciałem powiedzieć dlaczego opierałem się, żeby realizować drugi wniosek skoro wpłynął pierwszy, bo Pan od razu chciał później dostać, ponieważ wiedziałem, że przygotowywana jest odpowiedź do Pana przez Biuro Prezydenta i przez odpowiednie osoby. I powiedziałam, że otrzyma Pan to wszystko jak będzie łącznie przygotowana odpowiedź na Pana pierwszy wniosek w trybie dostępu do informacji publicznej. Tyle w tej kwestii."

Kierownik Wydziału Organizacyjnego i Kadr Joanna HERNES, cytuję: „Jeszcze tylko dopowiem, że faktycznie gdyby Pan i wielokrotnie tak się zdarza, że uczestnicy postępowania na przykład mówią, że zapomnieli co tam w teście, przychodzą po i nie ma żadnego problemu, żeby ta osoba, której to dotyczy miała wgląd w swój test mimo, że na całej procedurze proponujemy każdy może sobie przejrzeć, czy na przykład do protokołu. Gdyby Pan tak zwyczajnie przyszedł i powiedział, że chcę jako uczestnik, to prawdopodobnie byłoby to skserowane. Tylko skoro się już zaczęło, to najpierw poszło do Biura Prezydenta i taką normalną procedurę przeszło jak każde zapytanie."

Radny Jakub ELTMAN, cytuję: „To chyba zaczynam to mniej więcej rozumieć, tylko zastanawia mnie tak rzecz. Skoro Pan 1 marca był w Urzędzie Miejskim, to dlaczego nie został skierowany do odpowiednich osób, aby tam otrzymać do wglądu ten protokół, aby został on ewentualnie skserowany. Ale przed chwilą Pani kierownik mówiła, że taki interesant może przyjść od ręki zobaczyć ten test, gdzie popełnił błąd. Tu zabrakło takiej informacji, że Pan może pójść do Wydziału Organizacyjnego i Kadr, gdzie też byłem, dziękuję za udostępnione materiały i otrzymać kopię tego protokołu. Dlaczego zabrakło takiej informacji, Panie Wiśniewski proszę się udać do wydziału tam otrzyma Pan protokół."

Sekretarz Miasta Marek ZAWIDZKI odpowiedział, cytuję: „Uznałem, że jest przygotowana odpowiedź do Pana i w tym momencie pod wpływem nacisku nie będziemy od razu udostępniać, bo Pan to otrzyma w trybie, w którym Pan wystąpił."

Kontynuując radny Jakub ELTMAN, cytuję: „Tak się zastanawiam, czy takie przyjście interesanta, czy to nie jest uruchomienie nowego trybu? Na pierwsze pismo odpowiedź jest tworzona i tak dalej, ale interesant przychodzi z nowym pismem, trudno, że dotyczy tego samego, ale przychodzi bezpośrednio i czy to nie jest uruchomienie nowej procedury jednak?"

Pan dodał, cytuję: „Ja chciałem powiedzieć, że ja nie uruchomiłem moim zdaniem dwóch różnych procedur, ani nie prosiłem do tej pory do tego dnia 4 marca o żadne wyjaśnienie, ja tylko prosiłem o dokumenty. A druga prośba była uszczegółowiona co do jednego dokumentu, dostarczenia mi tego dokumentu i to wszystko. Wszystkie dokumenty prosiłem, żeby były w wersji papierowej."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Czyli wszystkie dokumenty w wersji papierowej w terminie KPA Pan otrzymał w ramach dostępu do informacji publicznej w 12 dniu."

Pan odpowiedział, cytuję: „Tak, tylko cały czas zastanawiam się dlaczego tak późno, jeżeli te dokumenty już były gotowe wcześniej."

Radny Marek CIEŚLAK, cytuję: „W związku z tym pytanie do Pani kierownik. Między innymi jednym z zarzutów jakie kieruje Pan pod Państwa adresem jest to, że w tym dniu, proszę potwierdzić lub zaprzeczyć, był ten protokół czy go nie było? Pan zarzuca, że w tym dniu go nie było, dopiero był pisany później."

Kierownik Wydziału Organizacyjnego i Kadr Joanna HERNES, cytuję: „Nie, zaprzeczam."

Pan Krzysztof WIŚNIEWSKI, cytuję: „Jak ja byłem u Pana Sekretarza to mi powiedział, że ten protokół nie jest gotowy."

Kierownik Wydziału Organizacyjnego i Kadr Joanna HERNES, cytuję: „Absolutnie zaprzeczam."

Sekretarz Miasta Marek ZAWIDZKI, cytuję: „Zaprzeczam, ja takiego słowa nie mogłem powiedzieć, bo przed podpisaniem protokołu nie można ogłosić wyników, tak że byłbym chyba „kamikadze", przepraszam."

Kierownik Wydziału Organizacyjnego i Kadr Joanna HERNES, cytuję: „Ta informacja pojawia się wtedy i w tym dniu, kiedy Pan Prezydent podpisze protokół. Dla mnie to jest dokument, mam podpisany protokół, mogę przygotować taką informację, którą najczęściej podpisuje Pan Sekretarz chyba, że jest nieobecny."

Pan , cytuję: „Nie był kompletny, ponieważ nie był podpisany..."

Kierownik Wydziału Organizacyjnego i Kadr Joanna HERNES, cytuję: „Absolutnie. Wtedy kiedy jest podpisany protokół jest wygenerowana ta informacja. Wtedy już protokół był kiedy Pan o to prosił, podpisany przez Pana Prezydenta, to pozwoliło wygenerować taką informację i umieścić ją na stronie."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Tu jeszcze pytanie dotyczyło ukazania się ten informacji, wyjaśnia Pani kierownik, że w momencie kiedy Pan Prezydent złoży swój podpis, to wtedy jest ogłoszenie na BIP informacji o naborze. To nie jest tak, że informacja o naborze, ja powiem Państwu tak, tak to wynika z tego regulaminu i to powiedziałem wcześniej komisji. Powtórzę, są pewne procedury, patrz wygonienie dyrektora placówki oświatowej w oparciu o inne przepisy, że komisja opiniuje kandydata i kandydat po postępowaniu zna wynik komisji, natomiast on jednocześnie nie jest dyrektorem, dopiero w momencie kiedy prezydent, wójt, burmistrz zapozna się z całą dokumentacją, swoim zarządzeniem podejmuję decyzję, często jest to przesunięcie miesiąca nawet, o decyzji co do kandydata, ale to wynika akurat z innych przepisów prawa, tam jest tak określone. Tu natomiast jak Państwo zauważyliście protokół jest sporządzony i podpisany przez członków komisji po naborze, natomiast jest upublicznione na stronie w BIP-ie w momencie kiedy jest złożony podpis Prezydenta o zatwierdzeniu i to nie jest w dniu naboru."

Radny Jakub ELTMAN, cytuję: „Ja mam pytanie do Pani kierownik. Kiedy została stworzona ta korekta protokołu z parafką, czyli wykreślenie tego testu, słowa „test"?"

Kierownik Wydziału Organizacyjnego i Kadr Joanna HERNES odpowiedział, cytuję: „Tam Pani pisze na tym wzorze i jak zobaczyłam, że jest omyłkowo, to ja parafkę zrobiłam."

Radny Jakub ELTMAN, cytuję: „Czyli przed zatwierdzeniem protokołu, czyli 20 lutego?"

Kierownik Wydziału Organizacyjnego i Kadr Joanna HERNES, cytuję: „Chyba tak, nie pamiętam już teraz dokładnie, czy dopiero jak podpisałam już to potem zauważyłam..., nie pamiętam kiedy była ta parafka, nie pamiętam."

Radny Jakub ELTMAN, cytuję: „Ale przed zatwierdzeniem przez Panią, czyli przed złożeniem przez Panią protokołu. Protokół sporządził 20 lutego i jest Pani podpis. Ta parafka jest przed tym podpisem, tak?"

Kierownik Wydziału Organizacyjnego i Kadr Joanna HERNES, cytuję: „Nie pamiętam."

Radny Jakub ELTMAN, cytuję: „Jest to proszę Pani kierownik bardzo istotna sprawa, moim zdaniem, bo jeżeli zatwierdza Pani protokół, a następnie dokonuje poprawy tego protokołu, to coś jest nie tak."

Kierownik Wydziału Organizacyjnego i Kadr Joanna HERNES, cytuję: „To był po prostu błąd techniczny."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Ale taka jedna rzecz co mi się nasuwa, to taka, że w momencie kiedy są parafki powinny być też daty przy parafce."

Kierownik Wydziału Organizacyjnego i Kadr Joanna HERNES, cytuję: „Mogłabym tylko powiedzieć, że na początku w treści protokołu jest napisane na czym polegała procedura, czyli tam jest wyraźnie napisane, że była tylko część ustna. Na początku zawsze widać w protokole czy jest dwuetapowy, czy jedno. Pan Prezydent wie jaka była procedura, omawiamy i przedstawiamy."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Teraz tak, zajmujemy się protokołem, moje pytanie jest formalne, które chcę skierować do Pana . W dokumentach, które Pan otrzymał, czy również ma Pan zaznaczone, to skreślenie, które jest na stronie drugiej protokołu?

Pan , cytuję: „Tak potwierdzam fakt, że na mojej kopi protokołu jest dokonane skreślenie."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Przypomnę i do protokołu, a mianowicie komisja podjęła decyzję ze względu na ilość osób, które się zgłosiły zgodnie z regulaminem podjęła decyzję, że będzie tylko formuła ustna i tak jest na stronie pierwszej. Natomiast na stronie drugiej w protokole jest sformułowanie, że o wynikach testu i rozmowy podczas i tak dalej. Słowo „test" zostało wykreślone i jest to w dokumentacji, którą również w wyjaśnieniach otrzymał zainteresowany składający wniosek o dostęp do informacji publicznej.

Natomiast to co nam się nasuwa, to jest formalny wniosek, który skierujemy do Pana Prezydenta, ażeby była większa staranność, jeżeli chodzi o procedurę naboru, jeżeli chodzi o regulamin będziemy mieli wniosek jak również w dokumentacji, która kończy procedurę naboru. Proszę o wyjaśnienie, bo Pani kierownik Hernes odpowiedzialna jest za protokół."

Kierownik Wydziału Organizacyjnego i Kadr Joanna HERNES, cytuję: „Tylko jeszcze chciałam dopowiedzieć, że wszystkie osoby przystępując mają wcześniej informację, bo my do wszystkich kandydatów wysyłamy informację, że procedura będzie polegała właśnie i teraz jak jest większa liczba osób to my już wtedy decydujemy jako komisja czy będzie to dwu etapowe, czy jedno etapowe. Każda osoba dostaje informację, że ma się przygotowywać, że to będzie tylko polegało na rozmowie, albo że najpierw będzie test, następnie będzie przeprowadzona rozmowa."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Taki formalny wniosek do Pana , czy Pan jako osoba, która brała udział w tym naborze przystępując do tego naboru wiedziała o tym, że ze względu na ilość kandydatów jest dopuszczalna forma tylko rozmowy, a nie ma formy testowej?"

Pan , odpowiedział: „Nie było to dla mnie jasne na 100%, dostałem e-maila w tej sprawie i idąc nie byłem pewny czy będę pisał też test, czy tylko będzie rozmowa."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „A w dniu postępowania, które było kiedy Pan został poinformowany przez przewodniczącego, że jest tylko rozmowa, czy Pan złożył jakikolwiek protest, albo Pan stwierdził, że na coś innego się przygotował?"

Pan cytuję: „Moja odpowiedź będzie trochę szersza. Ja najpierw chciałbym się odnieść do sprawy staranności protokołu. W związku z tym na wstępie zasygnalizuję, że bardzo mnie dziwi wymóg składania podpisu przez Pana Prezydenta na protokole. Nie wiem z czego to wynika, bo w ten sposób Pan Prezydent sygnuje i potwierdza swoim podpisem protokół zdarzeń, których protokół dotyczy, zdarzeń bez jego obecności, po prostu jest to dla mnie jakiś formalizm dziwny."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Przepraszam tylko wyjaśniam, Pan Prezydent ma sformułowanie zatrudniam, a nie zatwierdzam protokół. Pan Prezydent na piśmie został powiadomiony, że po przeprowadzonych rozmowach kwalifikacyjnych nie ma, że test i rozmowa tylko jest sformułowanie rozmowy zapoznany został przez komisje z punktami, które wynosiły odpowiednio i były poszeregowane. Przypomnę były 3 osoby i punkty były od 52 do 68 i na podstawie tych wyników „zatrudniam" i wskazał kogo zatrudnia i to była decyzja Pana Prezydenta."

Pan cytuję: „Przepraszam ja tutaj wcześniej słyszałem słowo, że Pan prezydent zatwierdził protokół i sygnalizuję swoje zdziwienie."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Rozumiem, ale wyjaśniam może było złe sformułowanie. Pan Prezydent zatrudnił akurat osobę, która jest wpisana ręką Pana Prezydenta z imienia i z nazwiska. Pan Prezydent Panie radny Eltman wiedział kogo zatrudnia w oparciu o to także.

Gwarantuje Panu, że Pan Prezydent myślę, że każdy z nas gdyby był na jego miejscu, oczywiście jest to tylko i wyłącznie opinia, która może być opinia subiektywną w momencie kiedy ma akapit wyżej i ma podane punkty i jak to wygląda, podjął taką decyzje kogo zatrudnia i zatrudnił tą osobę, która miała taką ilość punktów i wpisał ręcznie z imienia i z nazwiska. Nie użył sformułowania, że zatwierdza wyniki i nie użył sformułowania, że osoba numer 1 i tak dalej. Pan Prezydent zatrudnił konkretnie z imienia i z nazwiska i pod tym się podpisał jest to podpisane ręką Pana Prezydenta i tu myślę, że grafolog nie jest potrzebny."

Pan , cytuję: „Chciałbym kontynuować odnośnie staranności protokołu. Proszę Państwa, cytuję z protokołu strona nr 2: *„Nabór przeprowadzono na podstawie analizy wykształcenia i dotychczasowego przebiegu pracy zawodowej kandydatów oraz w oparciu o wyniki rozmowy kwalifikacyjnej podczas, której kandydaci prezentowali swoje kwalifikacje zawodowe."*

Odnośnie kandydata numer 1. *Analiza wykształcenia i dotychczasowego przebiegu pracy zawodowej. Imię, nazwisko, kreska, zamieszkały w Żychlinie, wykształcenie wyższe ukończył Politechnikę Poznańską w zakresie Architektury uzyskując tytuł magistra inżyniera Architektury. Ostatnie zatrudnienie - kreska. Przepraszam bardzo w jaki sposób jest przeprowadzenie naboru na podstawie analizy wykształcenia i dotychczasowego przebiegu pracy zawodowej kandydatów oraz w oparciu o wyniki rozmowy.*

Osoba numer 2. *Analiza wykształcenia i dotychczasowego przebiegu pracy zawodowej, kreska, zamieszkały w Żychlinie, wykształcenie wyższe ukończył Politechnikę Poznańską w zakresie Architektury uzyskując tytuł magistra inżyniera Architekta. Ostatnie zatrudnienie - kreska.*

Kolejna osoba numer 3. *Zamieszkały w Koninie, wykształcenie wyższe, ukończył Politechnikę Gdańską w zakresie Architektury uzyskując tytuł magistra inżyniera Architekta. Co tutaj jest napisane o analizie wykształcenia i dotychczasowym przebiegu pracy zawodowej kandydata? Ostatnie zatrudnienie Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego w Turku na stanowisku inspektora nadzoru budowlanego.*

A przepraszam bardzo na byłem Powiatowych Inspektorem Nadzoru Budowlanego przez ponad 8 lat, a nie pracowałem w Powiatowym Inspektoracie jako inspektor."

Radny Marek CIEŚLAK powiedział, cytuję: „Panie odnoszę wrażenie, że Pan sformułował pismo oficjalne jako skarga na Prezydenta, ale wsłuchując się w Pana słowa, to tak naprawdę odnoszę wrażenie, że cała sprawa zaczęła się w momencie kiedy Pan przyszedł do Pana Sekretarza i tak naprawdę zdenerwował się Pan, że nie dostał Pan od razu odpowiedzi i zaczęła się cała litania zażaleń. I tak naprawdę ja nie widzę tutaj związku powiedzmy skargi Pana na Prezydenta, bardziej się Pan teraz skupia na procedurze przeprowadzonego konkursu, na szczegóły dokumentów, które tam były. Tak naprawdę uwagi są do Pana Sekretarza, do Pani kierownik, a my się spotkaliśmy w samym tytule „skarga na Prezydenta". Co Prezydent ze swoje strony zajmując swoją funkcję i zajmując swoje stanowisko nie dopełnił? Bo to powinno być naszym podstawowym czasem rozpatrywania skargi na Prezydenta, a nie to, co Pan teraz mówi, że nieodpowiednio zostały użyte słowa, czy określenia Pana drogi zawodowej, czy tak innych. To są detale i szczegóły dotyczące protokołu, ale gdzie tu jest wina Pana Prezydenta?"

Pan cytuję: „Proszę Pana próbuję cały czas wyjaśnić poszczególne elementy, które doprowadziły do tego, że złożyłem skargę, najpierw na postępowanie komisji, w tej chwili mówię o niedoskonałościach, błędach, uchyleniach w protokołach, które miały bezpośredni i największy wpływ na ocenę poszczególnych kandydatów. Błędy w protokole, które w określony sposób pozycjonują kandydatów, bo jeżeli się w protokole piszę, że kandydaci byli oceniani na podstawie dotychczasowego przebiegu pracy zawodowej, a tego nie ma odzwierciedlenia w protokole, to mi się wydaje, że nie ma spójności."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Ja może sam to wyjaśnię, Panie Krzysztofie niech Pan zobaczy, mówimy o rozmowie, kandydaci byli oceniani, punkty, które wynikają, wynikają z odpowiedzi. Natomiast ten opis, który jest mówi o warunkach formalnych, które wynikały, bo dobrze Pan wie, że często może być kandydatów więcej, a oni nie sią dopuszczeni, bo nie spełniają warunków formalnych. Nie ma to znaczenia ten zapis, bo gdyby gdzieś było, że są punkty, ma Pan trzy tabelki i te trzy tabelki pokazują sumę punktów."

Radny Jakub ELTMAN, cytuję: „Chciałem się odnieść do wypowiedzi Pana radnego Marka Cieślaka. Chodziło mi o to Panie radny, że jest to zawarte w tej skardze, są tam wyraźne zastrzeżenia do protokołu. I oczywiście zgadzam się, że w tytule jest skarga na Prezydenta Miasta, ale ta skarga wynika z tego, że wcześniej została złożona skarga na Sekretarza Miasta do Prezydenta Miasta i najwidoczniej rozstrzygnięcie tej skargi przez Pana Prezydenta nie zadowala osobę, która składała tą wcześniejszą skargę. Więc idzie instancję wyżej i idzie do Prezydenta, więc jak najbardziej uważam, że te uwagi nie są uzasadnione

w tym wypadku. Ja to przyjmuję, ale mam uwagę, że proszę nie zwracać uwagi, że nie zajmujemy się tym co jest w skardze, bo kwestia protokołu, kwestia Pana Sekretarza też jest w skardze."

Kierownik Wydziału Organizacyjnego i Kadr Joanna HERNES, cytuję: „Protokół jest takim oddaniem przebiegu postępowania, natomiast w załączeniu jest napisane, że załącznikami do tego protokołu są kopie dokumentów tych kandydatów, w związku z tym tam jest całe sedno tego, co Państwo sobą reprezentują, jakie mają kwalifikacje, jakie mają dyplomy, jaki mają dorobek zawodowy, tam wszystko jest napisane. To nie jest przeniesione do protokołu, bo to byłoby bez sensu przepisywać to, co jest w dokumentach aplikacyjnych. Pan Prezydent to wszystko zawsze widzi."

Pan . cytuję: „Ja bym się z Panią zgodził, ale proszę mi odpowiedzieć na pytanie. W jaki sposób doświadczenie i spełnianie wymogów dodatkowych zostało przeniesione na tą punktację poszczególnych kandydatów, bo ja tego nie widzę?"

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Punktacja, to ma Pan tabelkę, gdyby tam był punkt doświadczenie i zakres od 0-5."

Pan Krzysztof WIŚNIEWSKI, cytuję: „Ale ja czytałem przed chwilą na końcu protokołu, co brano pod uwagę oceniając kandydatów, a teraz proszę Państwa jeszcze kontynuując krótko. Proszę Państwa tutaj są wymienione pytania, przy każdym nazwisku wymienione są te same pytania, a ja powiem, że jeżeli chodzi o mnie nie zadano mi trzeciego pytania, natomiast mi zadano jeszcze inne pytania. Zadano mi pytanie, jak na przykład czy bym podzielił wydział na część architektury i urbanistyki, co myślę o programie Mieszkanie Plus, także również mam wątpliwości co do autoprezentacji. Autoprezentacja to nie powinna być punktem nr 4, tylko powinna być punktem nr 1 i co się na nią składa. Nie ma tutaj nawet wzmianki o tym, że ja załączyłem wykaz obiektów, które miały związek z moją pracą."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Przyjmuję te uwagi, natomiast jeszcze raz powiem, dzisiaj się koncentrujemy na skardze, skoncentrujemy się na procedurach. Wniosek, który my po analizie dokumentów mamy, to po pierwsze i tu myślę, że będziemy spójni wszyscy jako członkowie Komisji, a mianowicie wyjaśnienie do tego pisma i mieliśmy tutaj wyjaśnienie i to jest w protokole i chciałbym, żeby oficjalne do całej sprawy wpłynął ten dokument. Wniosek, który mamy i tu mówię rozmawiałem z Państwem, że będziemy też wnioskować do Pana Prezydenta, co do większej staranności dokumentacji z naboru, jak również jako komisja będziemy wnioskować, co do rozważenia możliwości zmiany regulaminu naboru na wolne stanowisko urzędnicze, uwzględniające obligo część pisemną i część ustną.

Natomiast te uwagi, które były w skardze Pana dotyczące protokołu, powiem tak, ten protokół oddaje rozmowę, bo była rozmowa, były pytania, była autoprezentacja. Natomiast też mogę Panu powiedzieć z doświadczenia, często kiedy jest autoprezentacja i rozmowa, to jest wiele dodatkowych jakiś pytań, które są i to są w każdym postępowaniu. Również mogę Panu powiedzieć na bardzo precyzyjne określenie naboru na stanowisko, do których się odwołałem, Ustawa prawo oświatowe, gdzie tak naprawdę są 3 pytania, a często w czasie takiej rozmowy są również dodatkowe pytania pomocnicze, które wynikają z rozmowy, a nie

są formalnie zaprotokołowane. I teraz pytanie jest następujące, ale to jest jak gdyby odrębna sprawa. Tak samo dzisiaj jak Pan wie każda rozmowa nie jest ani nagrywana, ani nie znamy Pana odpowiedzi, przyjmujemy, że komisja oceniając Pana w skali punktowej tak Pana oceniła i to nie jest jak gdyby sprawą, którą my będziemy się dzisiaj zajmować, bo tego nie jesteśmy w stanie. Gdyby była część testowa jedyne co byśmy moglibyśmy zrobić, czy pisemny test został oceniony i punktacja w teście wynika z właściwości odpowiedzi. Natomiast część ustna jak Pan wie to nie jesteśmy w stanie, Pan czytając ustawę o pracownikach samorządowych i wiedząc, że to ma formułę taką, a nie inną, czytając regulamin naboru, to Pan wiedział na co Pan się decyduję. Jeżeli ktoś się decyduję na taką formułę to musi się z tym liczyć, że nie jest doskonała formuła."

Pan , cytuję: „Ale czy potrafiłby Pan Panie przewodniczący wyjaśnić dlaczego w protokole są zawarte inne pytania niż mi zadawano i nawet jest punktacja na odpowiedzi na pytanie, którego mi nie zadano."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Powiem tak, to nie jest jak gdyby tutaj naszym obrotem sprawy, bo my tego nie rozstrzygniemy. Jeżeli Pan nie będzie zadowolony z rozstrzygnięcia, to ktokolwiek inny to może rozstrzygać, ale dobrze Pan wie, że to jest w takiej formule administracyjnej, a nie innej, ale nie wyobrażam sobie, że pytania, które są w protokole te samy pytania były zadawane każdej z osób nie były zadane."

Pan , cytuję: „A skąd Pan wie, że każdemu były te same pytania zadawane? Ja w przypadku siebie wiem jakie pytania były mi zadane, co do innych nie wiem, a Pan wie?"

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Nie, ale jeżeli ja czytam pytania, ma Pan tutaj napisane. Jak postrzega Pan obecny stan planowania przestrzennego Konina? Jak postrzega Pan poszczególny...? Jak postrzega Pan...? Przecież to z protokołu wynika, nich Pan przeczyta protokół. Tak ja to zrozumiałem."

Sekretarz Miasta Marek ZAWIDZKI, cytuję: „Proszę Państwa w komisji były 4 osoby, jedna dodatkowo doproszona z Wydziału Urbanistyki i Architektury, przewodniczącym nie byłem ja, był Pan Prezydent Paweł Adamów i wszyscy się, żeśmy podpisali, że tak wyglądało postępowanie, więcej nie możemy nic powiedzieć."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Ja wiem o tych pytaniach, które tutaj były, bo Pan pyta skąd ja wiem. Wiem z protokołu o 4 pytaniach i autoprezentacjach, to wiem z protokołu."

Pan cytuję: „Dlatego ja tak zabiegałem, żeby zobaczyć ten protokół, poznać."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Ale Pan to kwestionuje i przyjmujemy to."

Pan , cytuję: „Dlatego, że chciałem wiedzieć, co jest napisane w protokole i bardzo mnie zdziwiło, że on jest napisany z tyloma błędami i sobie nie wyobrażam, żeby protokół spisany na bieżąco mógł tyle błędów zawierać."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Przyjmuje tutaj Pana uwagi i ma Pan prawo do nich. Jako przewodniczący Komisji i to wypracowaliśmy z Komisją wcześniej, my bez względu na te Pana uwagi, my zauważyliśmy tą uwagę, która dotyczyła, że jeżeli jest tylko część ustna to, żeby to było spójne w każdym fragmencie protokołu i koniec."

Sekretarz Miasta Konina Marek ZAWIDZKI, cytuję: „Panie przewodniczący proszę o zaprotokołowanie nie było tam wiele błędów, jedno jest udowodnione, że jest poprawka i to jest wielki błąd, pozostałych nie widzimy."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Ale powiedziałem, bo mamy tutaj Pana uwagi i powtórzę jeszcze raz do protokołu, że przyjmujemy Pana uwagi, które Pan zgłasza, natomiast nie jesteśmy w stanie tych uwag rozstrzygnąć jako członkowie Komisji. Na pewno jako członkowie Komisji zauważyliśmy i to było w pierwszej części kiedy Państwo byliście nieobecni, że zauważyliśmy, że w takim protokole nie powinny być skreślenia, jeżeli protokół ma wersję elektroniczną."

Pan , cytuję: „Dziękuje za przyjęcie moich uwag."

Radny Marek CIEŚLAK, cytuję: „Wiedza poszczególnych członków Komisji Pana zdaniem nie uprawnia, żeby oceniać Pana przy ubieganiu się o takie stanowisko."

Pan , cytuję: „Panie radny chciałem Panu powiedzieć, że jeżeli się zadaje pytanie problemowe, to naprawdę nie każdy potrafi ocenić odpowiedź na pytanie problemowe."

Radny Marek CIEŚLAK, cytuję: „Był zastępca kierownika wydziału, Pan kwestionuje wykształcenie i doświadczenie Pana Mariusza Kaczmarczyka?"

Pan , cytuję: „Ja nie kwestionuję. Proszę przeczytać moją skargę tam napisane jest, że właśnie jedna osoba miała doświadczenie i mam na myśli Pana Kaczmarczyka jedynie."

Odczytano zapis ze skargi.

Kontynuując Pan cytuję: „Ja chciałem zauważyć, że te pytania były pytaniami raczej dotyczącymi poglądów niż pytaniami sprawdzającymi wiedzę, przygotowanie zawodowe i doświadczenie i o to mi chodziło."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Jako członkowie Komisji Skarg Wniosków i Petycji dzisiaj będziemy opiniować zasadność skargi, albo nie zasadność, w zależności od tego taki przygotujemy projekt uchwały. Natomiast chciałbym, żeby każdy z nas wiedział, że ta komisja nie jest w stanie rozstrzygnąć wszystkich problemów po

przeprowadzonym postępowaniu. Tak że odnieśmy się do tego, co jest treścią skargi, odnieśmy się do dokumentacji i również wyciągnijmy wszyscy wnioski z tego postępowania. Czy ktoś z Państwa ma jeszcze jakieś pytania do osób, które są dzisiaj na tym posiedzeniu?"

Pan cytuję: „Art. 13a Ustawa o pracownikach samorządowych z 21 listopada 2008 roku - *W toku naboru komisja wyłania nie więcej niż pięciu najlepszych kandydatów, spełniających wymagania niezbędne oraz w największym stopniu spełniających wymagania dodatkowe, których przedstawia kierownikowi celem zatrudnienia wybranego kandydata.*

Właśnie na to chciałem zwrócić uwagę, że są wymagania podstawowe, które trzeba spełnić i wymagania dodatkowe i za te wymagania dodatkowe, za spełnienie ich przez poszczególnych kandydatów powinno być największym stopniu premiowane w ocenie kandydatów."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Dziękuje jest to do protokołu zapisane, ale ja myślę Panie Sekretarzu, że to będzie też Pana uwaga dotyczyła ogólnie sprawy zmiany regulaminu, bo chciałbym, żebyśmy dzisiaj operowali tymi aktami, które są aktami i w oparciu o to został przeprowadzony nabór."

Radny Jakub ELTMAN, cytuję: „Czy ja mogę mieć prośbę do Pana o przekazanie mi do wglądu protokołu, który Pan otrzymał z Urzędu. (radny otrzymał kopię dokumentu)

Chciałem zapytać dlaczego w protokole, który otrzymaliśmy jest jeden podpis więcej niż w protokole, który otrzymał Pan ? Gdzie są Pani kierownik te 4 osoby wymienione. Pani kierownik ja poszedłem wtedy Pani na rękę wtedy, ale tym razem już nie pójdę, przykro mi. Członków Komisji było 4 a protokół jest podpisany przez 3 członków komisji, jak to można wyjaśnić?"

Kierownik Wydziału Organizacyjnego i Kadr Joanna HERNES, cytuję: „W ostatecznej wersji protokołu jest 4 członków komisji."

Radny Jakub ELTMAN, cytuję: „Pan w takim razie nie otrzymał ostatecznej wersji protokołu?"

Kierownik Wydziału Organizacyjnego i Kadr Joanna HERNES, cytuję: „Ostateczną, ale nie wiem może się nie skserowało, trudno jest mi tu powiedzieć."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Mam pytanie kogo podpisu tam brakuje?"

Radny Jakub ELTMAN, cytuję: „Ja jeszcze zobaczę w dokumencie, tym który ja miałem jak byłem u Pani kierownik. Ja miałem te dokumenty kserowane 3 kwietnia i był już ten podpis.

Ciężko powiedzieć, podejrzewam, że Pana Mariusza Kaczmarczyka."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Pan otrzymał protokół w wersji kserowanej, tutaj jest wersja skanowana."

Radny Jakub ELTMAN, cytuję: „Ten dokument, który tutaj mam z 3 kwietnia jest skserowany i się jednak skserowało, więc nie przyjmuje tego tłumaczenia."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Dobrze. Jaki jest formalny wniosek Pana radnego?

Mój formalny wniosek do protokołu bardzo bym prosił i go powtórzę z początku. Większa staranność co do dokumentacji, która jest przygotowywana."

Radny Jakub ELTMAN, cytuję: „Panie przewodniczący nie zgadzam się, nie chodzi o większą staranność, chodzi o protokół, który jest de facto sfałszowany. Pan otrzymał protokół, gdzie podpisało się 3 członków komisji jest datowany, jest potwierdzona zgodność z oryginałem, my otrzymaliśmy protokół gdzie jest jeden podpis więcej, coś tu nie gra."

Kierownik Wydziału Organizacyjnego i Kadr Joanna HERNES, cytuję: „Prawdopodobnie się nie odbiło."

Radny Jakub ELTMAN, cytuję: „Prawdopodobnie się nie odbiło, to jest tłumaczenie Pan kierownik? Skoro się nie odbiło to nie był zgodny z oryginałem, a Pani potwierdziła zgodność."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Proszę zobaczyć jeszcze, Pan ... otrzymał protokół a Pan zadał mi pytanie skąd ja miałem pytania, co mieli pozostali? Pan nie wiedział co mieli pozostali."

Pan cytuję: „Przepraszam przy każdym nazwisku są pytania, tylko ja nie wiem jaki pytania były faktycznie zadane. Ja wiem jakie są w protokole tylko."

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Ja się zgadzam. Dobrze umawiamy się w ten sposób, do protokołu, bardzo bym prosił, że podczas ten analizy dokumentów, dokumentację, która otrzymał Pan 11 marca nie widnieje jeden podpis na protokole w skanie, który jest. Stwierdziliśmy to podczas obrad tej komisji po dokładnej analizie."

Na tym zakończono część posiedzenie Komisji z udziałem przedstawicieli Urzędu Miejskiego w Koninie i skarżącego.

III część

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Trzecia część posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji bez udziału stron, chciałbym, żebyśmy tutaj sformułowali formalne wnioski.

Powtórzę to co było w pierwszej części, czyli po przeprowadzonej rozmowie ze stronami, po wyjaśnieniach, które były, wniosek pierwszy to jest taki, że powinna być większa staranność w przygotowaniu dokumentacji, która wynika z naboru na stanowisko urzędnicze. Czyli dotyczy to protokołu, jak również zastanowienia się czy regulamin, który funkcjonuje nie powinien być zmieniony tak, ażeby nie było możliwości decyzyjności o części pisemnej i części ustnej. Czyli będziemy sugerować, po pierwsze, żeby był regulamin na wolne stanowisko urzędnicze w Urzędzie Miejskim w Koninie, to jest Zarządzenie 1//2009, ażeby Pan Prezydent rozważył możliwość procedury tylko i pisemnej i ustnej, bo to też bardzo by nam ułatwiło.

Gdy chodzi o protokół, to tak jak powiedziałem, większa staranność. W czasie tego postępowania i w czasie wyjaśnień mamy nieścisłości, które dotyczą w protokole, który był skierowany do Pana , czy kopii protokołu, który otrzymał w marcu, a dokumentacją, którą otrzymaliśmy na dzisiejszym posiedzeniu i również chciałbym, żebyśmy teraz prosili o wyjaśnienia, które są.

Moje pytanie jest następujące, czy na tym etapie Państwo jesteście w stanie rozstrzygnąć zasadność, niezasadność skargi? Czy uważacie, że powinniśmy iść dalej w kolejne wyjaśnienia? Jakie jest Państwa zdanie?

Szanowni Państwo w części drugiej dowiedzieliśmy się, że jednocześnie są w obiegu dwa dokumenty, którymi dysponuje Pan . Jest to wniosek Pana , który został złożony 1 marca do Sekretarza Miasta Konina, a nie został dołączony do dokumentacji ze strony tutaj z Urzędu, którą otrzymaliśmy oraz w czasie dyskusji o staranności protokołu stwierdziliśmy, że protokół, którym dysponuje Pan różni się ilością podpisów pod protokołem, który otrzymaliśmy jako członkowie komisji. Prosimy bardzo o dostarczenie potwierdzonego za zgodność z oryginałem, teraz już musimy od Pana Prezydenta dostać, wniosku z 1 marca o udostępnienie protokołu z naboru z dnia 19 lutego, który został skierowany 1 marca do Sekretarza Miasta Konina, czy ta kopia, która jest również ma tą część opisową, czyli chcemy z urzędu ten dokument. Jednocześnie prosimy o kserokopię protokołu, który otrzymał Pan w odpowiedzi w ramach dostępu do informacji publicznej, czyli kserokopię dokumentu, który otrzymał. Te dokumenty powinny być dołączone i powinny również stanowić dokumentacje obrad tej komisji.

Teraz stawiam warunek formalny. Czy na tym etapie, po dostarczeniu tych dokumentów, do których mieliśmy dzisiaj wgląd, jesteście Państwo w stanie przejść do przygotowania projektu uchwały o tym czy ta skarga była zasadna czy nie. Pamiętając co ta skarga też spowoduje, bo również też spowoduje pewne wnioski z pracy naszej komisji do Pana Prezydenta, przypomnę: staranność protokołu z postępowania, jak również regulamin naboru na stanowisko urzędnicze i nasze uwagi, które były określone w części drugiej. Czy Państwo są w stanie przegłosować już treść tej uchwały? Po uzupełnieniu tej dokumentacji, która będzie o te dwa dokumenty uzupełniona, do których mieliśmy dzisiaj wgląd?

To w takim razie umówmy się w ten sposób, ja w takim razie chciałbym ustalić treść uchwały mówiąca o tym, oddalić tą skargę, że jest niezasadna. Jednocześnie w uzasadnieniu tej skargi chciałbym, żeby się pojawiło to co mówiliśmy, czyli zwracamy uwagę Panu Prezydentowi, ale to nie wiem czy w uzasadnieniu chciałbym, żebyśmy jako członkowie się z tym zapoznali, ale powinno być to co wypracowała komisja, czyli zwiększenie staranności w dokumentacji, która jest podczas postępowania jak również zastanowienie się nad zmianą regulaminu, o którym mówiliśmy. Ale chciałbym, żebyśmy głosowali, że ona jest bezzasadna.

Uzasadnienie będzie zgodne z wyjaśnieniami Prezydenta Miasta, ale jednocześnie komisja wnioskuje po tych dwóch posiedzeniach komisji do Pana Prezydenta i ten wniosek również otrzymają inni radni z dokumentacją.

My się zgadzamy z tym uzasadnieniem, że jest bezzasadna, przegłosujemy to, ale jednocześnie złożymy wniosek i członkowie komisji i wszyscy radni dostaną propozycje, to o czym mówiliśmy, żeby było to co my wypracowaliśmy i ta staranność zwrócenie uwagi na to plus regulamin, to co już było w tej pierwszej części. Natomiast uzasadnienie uchwały, jeżeli mówimy, że jest bezzasadna będzie w oparciu o wyjaśnienia Pana Prezydenta.

Ta sytuacja nam pokazuje, że i tak nie możemy operować, bo to się wyjaśniło ostatnio, że jeżeli wpłynie coś i nadamy bieg, to my i tak musimy operować nie dokumentami, z którymi przychodzi strona zainteresowana, ale te, które dostajemy od Pana Prezydenta. Dzisiaj przyjęliśmy w tej rozmowie, bo trudno, żebyśmy jako członkowie komisji w rozmowie kiedy mamy dwie strony nie dostali do ręki dokumentów i z nimi się nie zapoznali, ale i tak prosimy Pana Prezydenta o wyjaśnienie tych dwóch dokumentacji.

Poddaje pod głosowanie taką treść uchwały, czyli, że ta skarga jest niezasadna z tym uzasadnieniem."

W głosowanie - 3 radnych było „za", 1 „przeciw", 1 radny „wstrzymał się" od głosu.

Przewodniczący Komisji Sławomir LOREK, cytuję: „Chciałbym podziękować członkom Komisji Skarg, Wniosków i Petycji i również gratuluję takiej dociekliwości podczas tej Komisji."

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji.

Na tym posiedzenie zakończono.

OBRADOM PRZEWODNICZYŁ

Przewodniczący Komisji
Skarg, Wniosków i Petycji

Sławomir Lorek

Protokołowało
Biuro Rady Miasta
M. Trzcielińska
J. Koszal